Badanie pilotażowe nt. *Wpływu sztucznej inteligencji na model ryzyka audytu*

Scenariusz/kwestionariusz wywiadu strukturyzowanego

Wprowadzenie do rozmowy: Przedstawić cel badania.

Część 1. Metryczka *(wypełnia Ankieter) Do metodyki badań – charakterystyka respondentów*

1. **Imię i nazwisko** R27
2. **Stanowisko**

X	Audytor/Biegły rewident
	Dyrektor finansowy
	Nauczyciel akademicki
x	Inne, jakie biegły rewident senior

3. **Sektor**

x	Sektor prywatny
	Sektor publiczny

4. **Doświadczenie zawodowe (liczba lat w zawodzie):** ponad 30 lat
5. **Stopień/tytuł naukowy (jeśli dotyczy):** mgr
6. **Lokalizacja /miejsce zamieszkania** *(miejsce zamieszkania - osoba fizyczna):*
   Miejscowość:
   Kod pocztowy:
   Województwo: małopolskie

Część 2. Pytania merytoryczne

Pytania:

7. **Czy do tej pory znane było Panu/Pani zagadnienie dotyczące wykorzystania algorytmów opartych na sztucznej inteligencji w programach finansowo-księgowych i/lub w audycie (procesie kontroli)?**

x	Tak
	Nie

8. **Czy Państwo wykorzystują algorytmy oparte na sztucznej inteligencji w programach finansowo-księgowych i/lub w audycie (procesie kontroli)?**

x	Tak
	Nie
	Nie dotyczy

Jeśli tak, proszę opisać dotychczasowe doświadczenia w tym zakresie. *(free text)*

I tak, i nie, bo musielibyśmy zdefiniować tę sztuczną inteligencję. Jeżeli będziemy myśleć o wzorcach księgowań według zadanych już kryteriów, to odpowiem tak. A jeżeli powiedzmy sztuczna inteligencja, to coś więcej, to powiem, że nie.

10 lat w księgowości spółek, 20 lat w audycie. Cały czas mam problem z odpowiedzią, nie wiedząc co rozumieć pod sztuczną inteligencją. Powiem tak, jeżeli ja opracowuję, powiedzmy analizy wskaźnikowe, szukam błędów i na podstawie pewnych formuł, algorytmów z baz danych wyciągam wnioski, i to będziemy nazywać sztuczną inteligencją, to będę odpowiadał na tak. A jeżeli widzimy, że powiedzmy ustawiona w Exelu tabela, która liczy wskaźniki i jeszcze dodatkowo, w zależności od wielkości tego wskaźnika, zaznacza mi kolorami, tudzież podpowiada ocenę tego wskaźnika, to też odpowiem tak.

9. **Czy spotkał/a się Pan/Pani z problematyką badawczą/dyskusją dotyczącą związku między wykorzystaniem AI a ryzykiem audytu?**

[x] Tak
[ ] Nie

Jeśli tak, proszę opisać dotychczasowe doświadczenia w tym zakresie. *(free text)*

Proszę Panią, mam przyjemność budować arkusze kalkulacyjne, które pozwalają na przykład w audycie oszacować ryzyko przeoczenia, prowadząc testy, które oceniają te tak zwane ryzyko zniekształcenia. Czyli ja przyporządkowują punkty pewnym odpowiedziom, nadając im również znaczenie tych pytań, dostaję w wyniku punkty, które mi wyznaczają powiedzmy wskaźnik ufności, który mogę przyjąć później przy badaniu.

10. **Proszę ustosunkować się do następujących stwierdzeń:**

Wyszczególnienie	1 Zdecydowanie nie	2 Nie	3 Raczej nie	4 Nie mam zdania	5 Raczej tak	6 Tak	7 Zdecydowanie tak
Stosowanie przez audytora w procesie badania algorytmów/narzędzi opartych na sztucznej inteligencji wpływa na ryzyko audytu.							x
Stosowanie przez klienta programów finansowo-księgowych opartych na sztucznej inteligencji wpływa na ryzyko audytu.						x	
Wyższe ryzyko audytu związane jest ze stosowaniem AI przez klienta			x				
Wyższe ryzyko audytu związane jest ze stosowaniem AI przez audytora	x						
W obu przypadkach ryzyko jest takie samo				x			

Proszę uzasadnić swoje stanowisko. *(free text)*

Wyższe ryzyko audytu związane jest ze stosowaniem AI przez klienta: I tak, i nie, bo jak poznam algorytmy i stwierdzę, że można im zaufać, to powiem, że ryzyko mogę obniżyć mojego audytu, jeśli rozumiemy to ryzyko badania jako wynik tych trzech ryzyk, które trzeba wziąć pod uwagę. Odpowiedź „raczej nie", bo trzeba poznać algorytmy, żeby przyporządkować poziom ryzyka.

Wyższe ryzyko audytu związane jest ze stosowaniem AI przez audytora: Ja to będę taki troszkę ciężki model, bo odpowiedź „nie" wynika z tego, że biegły stosując sztuczną inteligencję wie jak ona działa i do czego jest przygotowana. Bo jak bierze i jak przysłowiowa małpa to robi, to wtedy bym odpowiedział, że tak.

Mogę szerzej skomentować. Jeżeli ja na przykład sobie buduję pewien model, który mi pozwala oszacować ryzyko, i daję to powiedzmy koledze, żeby mógł się nim posłużyć, a on nie jest cierpliwy, żeby go poznać od środka i przeanalizować, i stosuje za przeproszeniem na zasadzie: „pewnie jest dobre i ja go użyję", to wtedy to ryzyko będzie wysokie dla niego. Natomiast jeżeli on go pozna, zaakceptuje i wie jak ono działa i będzie to stosował, to sądzę, że będzie ryzyko badania mniejsze.

Z tym, że tu jest jeszcze, bo ja to jestem strasznie drażliwy na to ryzyko audytu. Bo co rozumieć przez ryzyko audytu? Ryzyko przeoczenia przez biegłego błędu, które zaistniało, czy też przyjmuje przyjęty pewien poziom ryzyka, który pozwala przyjąć sprawozdanie za poprawne, zakładając, że 5% błędów można tolerować? Ja w swojej pracy przyjmowałem tak zwany pięcioprocentowy poziom ryzyka badania. Jeżeli to ryzyko audytu, to jest to ryzyko badania. I ono było jak gdyby z góry założeniem do oceny poszczególnych później składowych tego ryzyka.
Czyli niezależnie od tego, czy jest sztuczna inteligencja, czy nie ma, ja sobie przyjąłem poziom pięcioprocentowy ryzyka badania, to ono mi później pozwalało oszacować poziom mojego ryzyka przeoczenia, które dla mnie było istotne w procedurach, które planowałem przy badaniu. Czyli ja cały czas rozumiem ryzyko audytu, że to jest ryzyko badania, poziom ryzyka badania przyjęty przy rozpoczęciu prac audytowych.
W obu przypadkach ryzyko jest takie samo: Sposób zadawanego pytania nie pozwala mi precyzyjnie odpowiedzieć. Bo tak jak mówię u mnie, ryzyko badania jest przyjęte jako stały poziom i on nie ulega zmianie, chyba, że się stanie rzecz niebywała, znajdę takie odchylenia, które nie pozwolą by ten wcześniejszy poziom badania zaakceptować i trzeba niestety głębiej pokopać. No spróbujmy dalej zobaczymy co z tego wyniknie.

11. Proszę ustosunkować się do następujących stwierdzeń:

Wyszczególnienie	1 Zdecydowanie nie	2 Nie	3 Raczej nie	4 Nie mam zdania	5 Raczej tak	6 Tak	7 Zdecydowanie tak
Stosowanie AI przez audytora i/lub klienta powinno wpływać na wysokość opłaty za audyt (wynagrodzenia za audyt)				x			
Stosowanie AI przez klienta powinno wpływać na wzrost wysokości opłaty za audyt	x						
Stosowanie AI przez audytora powinno wpływać na wzrost wysokości opłaty za audyt					x		

Proszę uzasadnić swoje stanowisko. (*free text)*
Stosowanie AI przez audytora i/lub klienta powinno wpływać na wysokość opłaty za audyt (wynagrodzenia za audyt): Uważam, że nie. A w zasadzie nie mam zdania, no bo powiedzmy, ja często podwyższam wynagrodzenie ze względu na moje umiejętności i doświadczenie, które powodują, że mniej czasu mogę spędzić na badaniu, a nie tak jak powiedzmy standardy chciały by, czy na przykład nasz nadzorca, żebym ja mając stawkę godzinową, zaplanował sobie, ile czasu poświęcę na badaniu i w ten sposób, jak gdyby wyznaczał wynik pod tytułem „wynagrodzenie". Moja powiedzmy wiedza i doświadczenie, które się przekłada na mniej czasu potrzebnego do zbadania, wcale nie oznacza, że mogę proponować niższe wynagrodzenie. Ja, wręcz przeciwnie za to, że potrafię więcej, oczekuję wyższego wynagrodzenia.
Stosowanie AI przez klienta powinno wpływać na wzrost wysokości opłaty za audyt: Zdecydowanie nie. Mogę to wyjaśnić. To, czy klient stosuje, czy nie, jest dopiero po złożonej ofercie. W związku z tym ja nie mogę w żaden sposób kierować się z stopniem zaawansowania tej sztucznej inteligencji u klienta i tym korygować proponowaną cenę za audyt.
Stosowanie AI przez audytora powinno wpływać na wzrost wysokości opłaty za audyt: Jeżeli będziemy myśleć o podwyższeniu wynagrodzenia, to tak, a jeżeli mamy na uwadze obniżenie, to nie. Wzrost wysokości – raczej tak. Biegły musi uważać, żeby fakt stosowania przez niego sztucznej inteligencji nie obniżał rentowności tego badania. Czyli powiedzmy, krótszy czas nie powinien wpływać na niższe wynagrodzenie. Niektórzy uważają, że sprzedajemy nasze godziny pracy, ale ja uważam, że jest troszeczkę inaczej.

12. **W naszej pracy proponujemy rozszerzenie klasycznego modelu ryzyka audytowego o ryzyko sztucznej inteligencji w następujący sposób:**

Audit Risk = Ryzyko nieodłączne x Ryzyko kontroli x Ryzyko przeoczenia x Ryzyko AI

gdzie: *Ryzyko AI = Ryzyko AI audytora x Ryzyko AI klienta*

Pytania do rozmowy:

12 a) Czy w Pani/Pana opinii takie rozszerzenie modelu jest uzasadnione? Proszę uzasadnić swoje stanowisko/swoją odpowiedź. *(free text)*

Nie. Bo jeżeli wyprowadzę z tego wzoru ryzyko przeoczenia, to niższe ryzyko klienta mnie będzie bardziej interesowało. I teraz jak to odpowiedzieć na pytanie? Bo ja rozszerzyłem ten model ryzyka, w miejsce ryzyka AI, czyli sztuczna inteligencja, ja rozszerzyłem sobie to ryzyko analityczne. Gdzie właśnie stosując powiedzmy różnego rodzaju analizy, przeglądy, mam możliwość przy mniejszym ryzyku tej sztucznej inteligencji przyjąć wyższy poziom ryzyka przeoczenia. Także tu powiedzmy, jeżeli tak to rozumiemy, to się powiedzmy zgadzam. O potrzebę rozszerzenia tego właśnie klasycznego modelu.

12 b) Czy według Pani/Pana wiedzy taki model (rozszerzony) jest już obecny w praktyce?

Ja akurat spotykam, bo sam powiedzmy taki model zbudowałem, gdzie rozszerzyłem ryzyko badania o ryzyko analityczne, które my tutaj rozumiemy jako to ryzyko sztucznej inteligencji.

12 c) *Jeśli odpowiedzi na powyższe pytania (jedno lub oba) były twierdzące, dodatkowe pytanie:* **Nasze badanie nie potwierdziło związku między wysokością wynagrodzenia biegłych rewidentów a stosowaniem sztucznej inteligencji przez klienta. Co może być tego przyczyną? *(free text)***

Po prostu przy określaniu wynagrodzenia biegły nie brał pod uwagę tego ryzyka sztucznej inteligencji.

13. Proszę uszeregować czynniki uwzględnione w zaprezentowanym modelu rozszerzonym według ważności - uwzględniając ich wpływ na ryzyko audytu, **przy założeniu, że 1 oznacza czynnik najbardziej istotny (najważniejszy), 5 – czynnik najmniej istotny. (Uszeregować od najważniejszego do najmniej istotnego).**

Czynnik	Ważność czynnika (1-5) Uszeregować od najważniejszego do najmniej istotnego
Ryzyko nieodłączne	4
Ryzyko kontroli	3
Ryzyko przeoczenia	1
Ryzyko AI audytora	2
Ryzyko AI klienta	5

Proszę uzasadnić swoje stanowisko/swoją odpowiedź. (*free text)*

Powiem pani, że mam trudność w odpowiedzi. Ja bym powiedział, że ryzyko przeoczenia i ryzyko audytora (największy wpływ, najbardziej istotne). Bo, jeżeli weźmiemy pod uwagę, że ryzyko nieodłączne jest niezależny ani od jednostki, ani od audytora, ryzyko kontroli zależne od jednostki i ja oceniając poziomy tego ryzyka nieodłącznego i kontroli na niskim poziomie mam możliwość przyjąć wysokie ryzyko przeoczenia. Jeżeli jeszcze wezmę ryzyko audytora, powiedzmy niskie, to ono mi jeszcze jak gdyby poprawia poziom ryzyka przeoczenia, a ryzyko klienta w ogóle nie jest brane przeze mnie pod uwagę - to ryzyko o sztucznej inteligencji klienta.

Ryzyko nieodłączne i kontroli powinno być wycenione praktycznie przez każdego biegłego na tym samym poziomie. Ryzyko przeoczenia, to już każdy we własnym sumieniu wie na ile posiada umiejętności, żeby wydobyć z tego, co mu przyjdzie sprawdzać i kontrolować, w jaki sposób się nie dać oszukać jednostce. Jeżeli jeszcze dodatkowo ma umiejętność zastosować tę sztuczną inteligencję, to ten proces szukania odchyleń i błędów będzie dla niego łatwiejszy i pewniejszy w znalezieniu tych odchyleń. Natomiast ryzyko sztucznej inteligencji klienta, to ja bym się obawiał z uwagi na to, że, na tyle, na ile ją identyfikuję teraz we wspomnieniach, to praktycznie ona nie istniała, chociaż w przypadku na przykład SAAP'ów i tych bardziej zaawansowanych systemów zarządzania, to stwarzała poważne ryzyko. Ze względu na to, że osoby pracujące w ramach tej sztucznej inteligencji miały kiepskie przygotowanie. I za chwilę znowu wrócimy, że to ryzyko sztucznej inteligencji u klienta jest istotne z punktu widzenia oceny przez biegłego, prawda?

14. **Czy, i w jaki sposób przypisanie osobowości prawnej sztucznej inteligencji wpłynęłoby na proces oceny ryzyka badania?**
    Proszę uzasadnić swoje stanowisko/swoją odpowiedź. *(free text)*

A w jaki sposób sztucznej inteligencji przypisać tę osobowość prawną? Nie, to jest science fiction, to w ogóle dla mnie jest poza rozważaniami. Człowiek jest pierwszym i ostatnim odpowiedzialnym za to, co się dzieje.

15. **KNF, PANA, MF, PIBR, biegli, naukowcy - która grupa powinna ustrukturyzować dyskusję o ocenie ryzyka badania w środowisku sztucznej inteligencji? Dlaczego?**
    Proszę uzasadnić swoje stanowisko/swoją odpowiedź. *(free text)*

Na pewno nie PANA, chociaż tam zatrudniają matematyków i fizyków, którzy się na audycje nie znają, tak ja uważam. KNF'u nie znam, bo się nie zajmowałem spółkami, które podlegały pod KNF, chociaż parę razy przy spółkach giełdowych działałem. Ministerstwo Finansów w żadnym wypadku. Biegli i naukowcy raczej tak, i za tym bym się trzymał. A PIBR, po jego zdemontowaniu jako środowiska biegłych rewidentów, też bym wykluczył z tej opcji.
Powiedzmy PIBR mógłby być tylko organizatorem dla biegłych i naukowców, żeby się zajęli ustrukturyzowanniem tej całej dyskusji i wypracowaniem jakiegoś modelu oceny tego ryzyka sztucznej inteligencji. Ale na pewno PIBR nie powinien tego realizować. Z uwagi na to, że istnieje ryzyko skomercjalizowania przez osoby w PIBR'ze mające wpływ tą całą pracę, pod kątem czystego biznesu z tego tytułu.

16. **Czy jest coś, co chciałby/chciałaby Pan/Pani dodać/podkreślić w kwestii omawianej problematyki badawczej?** *(free text)*

Tak, węszę spisek naukowców, którzy chcieliby opracować wykorzystanie sztucznej inteligencji w procesie badania, bo w ten sposób może dojdzie do tego, że jednostki będą wysyłać sprawozdania finansowe do odpowiedniej komórki, gdzie sztuczna inteligencja dokona analizy i przebada sprawozdanie, i zgodnie z algorytmami tam za szytymi wydał opinię o tych sprawozdaniach. To jest takie skrajne patrzenie na to, co się dzieje, bo za chwilę zawód księgowego stanie się takim zawodem, powiedzmy niepotrzebnym. Sprawozdania finansowe, gdyby były sporządzane według ścisłych reguł, a nie tak jak w tej chwili się to dzieje, to praktycznie ocena tych sprawozdań by faktycznie mogła być dokonywana przez sztuczną inteligencję, a nie przez biegłych rewidentów. Za chwilę pewnie się to będzie działo.

Wystarczyłoby na przykład, tak jak dawniej bywało, mieć opracowane plany kont, jednolicie stosowane przez jednostki z w danej branży, czy przy określonej formie prawnej. Sprawozdania finansowe, które nam ustawa o rachunkowości daje, to też podejrzewam, że nie fachowcy to konstruowali, bo wystarczy popatrzeć na załącznik 5 do ustawy o rachunkowości i wzór tego sprawozdania dla małych jednostek, to to jest przecież porażka. Same zasady wyceny i powiedzmy tworzenia sprawozdania finansowego na

zasadzie tej kreatywności, mając na uwadze, że kreatywność to jest pozytywna cecha, ale możliwość robienia tej sprawozdawczości w sposób agresywny, szczególnie dzisiaj, bo to obserwuję, to to jest też może nawet działanie na szkodę gospodarki narodowej.

Mogę to dalej rozwinąć, bo to za chwilę może zaczną na ten temat się zastanawiać. Obserwuję powiedzmy w spółkach skarbu państwa, jak zarządy mają określone wskaźniki do wykonania, żeby uzyskać dodatkowe profity w postaci premii rocznych. I zatrudniają, powiedzmy tych fachowców, którzy w myśl zasady szanowny fachowcu zrób mi wynik nie mniejszy niż, potrafią powiedzieć, w jakich pozycjach sprawozdania finansowego można to robić i niektórzy jeszcze robią to na zasadzie, żeby się biegły, który przyjdzie, nie zorientował, że jest to dobrze przygotowane.

Jest taki paradoks. Właśnie przed chwilą się spotkałem z kolegą, który jest w strukturach dużej spółki grupy kapitałowej, i mówi mi coś takiego: Popatrz, o 1000 zł, podnieśli cenę i obroty wzrosły 2 razy. Mówi: co jest grane? Ja mówię, a wiesz, dlaczego podnieśli cenę? Bo KPI'ki mają uzależnione od wielkości przychodów, czyli nie od zysku, tylko od przychodów. I z czystym przypadkiem w dzisiejszej rzeczywistości podniesienie ceny o 1000 zł spowodowało, że wszyscy ruszyli szturmem, żeby wykupywać to dobro, bojąc się, że za chwilę jeszcze cena wzrośnie. I to nie ma żadnego przełożenia, to co się stało, na racjonalne prowadzenie biznesu. Zwykły przypadek i nagle się okazuje zyski będą, będzie dywidenda dla państwa, będą pieniądze na kolejne wybory. Przypadek.

A o sztucznej inteligencji w tej wielkiej grupie kapitałowej to bym też nie chciał mówić, bo jakość sprawozdania finansowego, co można wziąć z KRSu powyciągać te sprawozdania, to ręce opadają. I tam owszem, informatycy potrafią powiedzmy z ewidencji księgowej wydobyć potrzebne ścieżki dostępu, mają wielką hurtownię danych i tworzą poprzez Excela praktycznie wszystkie elementy sprawozdania finansowego. Więcej, jak by wycisnąć w myśl zasady, że jak nie ma pozycji ani w roku, tym ani w poprzednim, to się nie prezentuje tego, a oni budują wielkie tabele, które jedna tabela zawiera 2 strony powiedzmy A4 i 80% to są same zera. Bo tak sztuczna inteligencja im pozwalała te tabelki robić. A zarząd obecnie przecież nie widzi. Sztuczna inteligencja, mamy sprawozdanie w xmlu, dawniej, to przynajmniej ten zarząd się pytał księgowej, gdzie ma podpisać sprawozdanie, a teraz nawet się nie martwi gdzie ma podpisać, bo daje księgowej podpis kwalifikowany i tam informatyk podpisuje, wysyłają. Goście się tylko pytają ile było zysku, ile było przychodów, albo dostają w formie graficznej prezentację roku sprawozdawczego. Dawniej to przynajmniej patrzyli, jakie te cyferki były, gdzie się zwiększyło, gdzie zmniejszyło, a teraz już tego nie widać, więc ta sztuczna inteligencja zasłania możliwość przeprowadzenia takiej analizy, jak to dawniej bywało.

Ja się boję tej sztucznej inteligencji w ten sposób. Bo nawet jak biorę zwykłe narzędzie, które mi pozwala wyliczać wskaźniki, to pierwszą rzeczą, jaką robię, żeby się nim posłużyć, to sprawdzam wszystkie tam algorytmy jakie są. Bo wtedy ja biorę odpowiedzialność jak głupoty napiszę, bo mi źle wyliczyli wskaźniki i moja ocena będzie nietrafiona. A większość narzędzi jest budowanych w taki sposób, że masz na gotowo i nie masz możliwości inaczej sprawdzić, jak policzyć sobie poza tym narzędziem i zobaczyć czy na taki sam wynik wyszedłeś, prawda? Także jest problem ze sztuczną inteligencją dzisiaj.

Jeszcze jedno jeszcze dodam, gdyby ten kto buduje tą sztuczną inteligencję, wziął odpowiedzialność za wszelkie skutki, jakie by wyniknęły, gdyby się w oparciu o efekty wykorzystania sztucznej inteligencji podjął, to wtedy mogę akceptować taką sztuczną inteligencję. Ale jeżeli mi dają, powiedzmy narzędzie i nawet zastrzegają, że wszelkie ewentualne i tak dalej, oni nie biorą za to odpowiedzialności, to ja za takie narzędzie mogę podziękować tylko, albo go muszę sprawdzić, zweryfikować, żeby go zaakceptować.